

Włochy stworzyły zasady dla wyławiających imigrantów

16 lipca 2017

Szwecja została uznana przez amerykański magazyn „US News & World Report” za kraj najbardziej przyjazny dla imigrantów. Na taki obraz skandynawskiego państwa składają się przede wszystkim otwartość na przyjmowanie przybyszów z zagranicy, stabilny rozwój gospodarczy, czy też dobra sytuacja na rynku pracy i równość społeczna.[A]

Amerykański tygodnik poświęcony sprawom zagranicznym postanowił zająć się sytuacją imigrantów, ponieważ według danych Banku Światowego za 2015 rok, na całym globie mieszkało blisko 250 milionów międzynarodowych migrantów zarobkowych, którzy wysłali do swoich krewnych blisko 582 miliardy dolarów. Fundusze uzyskiwane przez rodziny od swoich członków pozostających na emigracji stanowią w wielu państwach ważną część gospodarki, ponieważ chociażby na Jamajce czy w Salwadorze opiera się na nich blisko jedna piąta całego PKB tych państw.[A]

Źródłem największej liczby przekazów pieniężnych do państw pochodzenia imigrantów są Stany Zjednoczone, ale to właśnie Szwecja jest uznawana za najbardziej przyjazny kraj dla cudzoziemców. Na takie postrzeżenie Skandynawów składa się przede wszystkim liberalna polityka imigracyjna, ponieważ szwedzkie służby odrzucają stosunkowo niewiele pozwoleń na pobyt w tym państwie. Ponadto Szwecja wśród badanych państw została najwyższej oceniona w kategoriach stabilności ekonomicznej, sytuacji na rynku pracy, równości dochodów oraz ogólnego poziomu życia.[A]

Ponadto w pierwszej piątce państw najbardziej przyjaznych dla imigrantów znalazły się Kanada, Szwajcaria, Australia oraz Niemcy. W badaniu przeprowadzonym na potrzeby „US News & World

Report” wzięło udział ok. 21 tys. imigrantów z różnych rejonów świata.[A]

Tymczasem rząd włoski stworzył dziesięciopunktowy spis zasad, które mają obowiązywać organizacje uczestniczące w wyławianiu imigrantów wypływających z Libii. Wśród najważniejszych jest zobowiązanie, by statki organizacji społecznych dopływały z imigrantami do portów a nie przekazywały ich na morzu włoskim okrętom rządowym, co ma ograniczyć liczbę wyławianych przez organizacje osób. Wprowadzony ma być też zakaz sygnalizowania racami miejsca, w którym znajduje się statek ratowniczy, dzięki czemu łodzie przemytników płynęły bezpośrednio do celu. Organizacje, które nie podporządkują się zaleceniom mogą dostać zakaz przybijania do portów włoskich.[E]

Zasady zostaną w najbliższym tygodniu przedstawione trzynastu organizacjom, których statki biorą wyławiają imigrantów. Opublikowane nieoficjalnie zalecenia już spotkały się z protestem organizacji, utrzymujących, że ograniczą ich możliwości wyławiania imigrantów – ale dokładnie o to włoskiemu rządowi chodzi. W tym roku z Libii do Włoch przetransportowano już ponad 80 tysięcy imigrantów, około jednej trzeciej wyłowiły statki organizacji społecznych, które pływają najbliżej wód terytorialnych Libii.[E]

Z kolei ruch tożsamościowy w Europie Zachodniej postanowił wziąć sprawy w swoje ręce i chce samemu bronić kontynentu przed zalewem nielegalnych imigrantów. Inicjatywa „Defend Europe” wyczarterowała już duży statek, który ma pomóc w zawracaniu przybyszy z Afryki Północnej, niemal codziennie przedostających się do Włoch z libijskiego wybrzeża.[A]

Identytaryści z zachodniej części naszego kontynentu powołali do życia nową inicjatywę. Celem „Defend Europe” jest powstrzymanie napływu nielegalnych imigrantów do Europy, którzy ich zdaniem powodują ogromne problemy finansowe, a także przyłączają się do ruchów terrorystycznych, mających na celu szerzenie radykalnego islamu przy pomocy przemocy

wymierzonej w etnicznych Europejczyków.[A]

Nowy projekt ma przede wszystkim zbierać pieniądze na czynną ochronę europejskich granic, a już w pierwszym miesiącu udało się pozyskać na ten cel blisko 87 tysięcy euro. Pierwszym posunięciem Identytarystów jest w tej kwestii wynajęcie długiego na czterdzieści metrów statku, który już wypłynął z Dżibuti, państwa położonego we wschodniej Afryce. Aktywiści za jego pośrednictwem chcą odsyłać łodzie wypływające z Libii i dobijające później brzegu głównie we Włoszech.[A]

Tym samym ruch tożsamościowy postawił się w opozycji do tzw. „organizacji praw człowieka”, które podstawiają specjalnie łodzie na libijskie wybrzeże, aby nielegalni imigranci mogli dostać się do Europy. Inicjatorzy „Defend Europe” zapowiadają przy tym, iż chcą współpracować w tej sprawie z libijską Gwardią Obywatelską.[A]

Autorstwo: Autonom [A], (g) [E]

Na podstawie: Usnews.com, Friatider.se, DefendEurope.net, Reuters.com

Źródła: Autonom.pl [A], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net